

Polska za mało wydaje na utrzymanie dróg

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: wtorek, 17, lipiec 2012 00:00

Jarosław Komża

Odśłony: 1448

Średnio w ciągu roku na remonty dróg w latach 2008–2011 Polska wydawała 2,3 mld zł, a powinna 3,7 mld zł. Według Gazety Wyborczej, w ciągu ostatnich czterech lat pokrywanych było zaledwie 62 proc. potrzeb. Tymczasem na początku 2011 r. ponad 3,5 tys. km, czyli 18,9 proc. dróg krajowych w Polsce, nadawało się do natychmiastowego remontu, a kolejne 22 proc. było w stanie niezadowolającym. Łącznie do naprawy kwalifikuje się 40 proc. polskich dróg. Takie są wyniki badania przeprowadzonego przez firmę doradczą Ernst & Young.

Od 2004 r. wydatki na nowe inwestycje drogowe rosną nieustannie. Najwięcej dróg remontowano w 2009 r., zaspkajono 80 proc. potrzeb. Ale w roku 2011 już tylko 40 proc. Wydatki na utrzymanie tras już istniejących w 2009 r. wyniosły prawie 3 mld zł, a w 2011 r. jedynie niecałe 1,5 mld. W latach 2004–2010 na utrzymanie 1 km drogi wydawaliśmy średnio 110 tys. zł. Najwięcej w województwach: małopolskim, świętokrzyskim, łódzkim i kujawsko-pomorskim, najmniej: w lubuskim, dolnośląskim, podlaskim i zachodniopomorskim. Na odnowę istniejących tras wydawaliśmy średniorocznie w latach 2004–2011 ok. 1,3 mld zł. Nakłady na budowę i przebudowę dróg krajowych w Polsce w tym czasie wyniosły ok. 96 mld zł, osiągając w 2011 roku rekordowy, jak do tej pory, poziom 26,4 mld zł.

Najlepszą sieć drogową mają dziś województwa: śląskie, opolskie, łódzkie, dolnośląskie, mazowieckie, małopolskie i świętokrzyskie, w których gęstość dróg mierzona w km na 100 kilometrów kwadratowych powierzchni jest wyższa od średniej krajowej. Najbardziej obciążone ruchem (ponad 11 tys. pojazdów na dobę) były w 2010 roku drogi na terenie województw: małopolskiego, łódzkiego, dolnośląskiego, mazowieckiego i wielkopolskiego.

Źródło: wyborcza.biz